

*Sygn. akt I ACz 205/13*

## POSTANOWIENIE

*Dnia 5 kwietnia 2013 roku*

*Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym*

<i>Przewodniczący:</i>	<i>SSA Anna Pelc</i>

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2013 roku

na posiedzeniu niejawnym sprawy

sprawy z powództwa **B. K.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krośnie Wydział I Cywilny

z dnia 3 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 991/12

**p o s t a n a w i a:**

**o d d a l i ć zażalenie.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda B. K. o zwolnienie od kosztów sądowych.

Na podstawie złożonego przez powoda oświadczenia Sąd Okręgowy ustalił, że zarówno powód, jak i jego żona pracują. Wynagrodzenie powoda wynosi 1.700 zł. Na utrzymaniu małżonkowie mają dwoje dzieci w wieku 13 i 16 lat. Powód posiada dom mieszkalny o pow. 120 m<sup>2</sup> położony na działce o pow. 22 arów oraz nieruchomość rolną o pow. 1 ha. Ma oszczędności w kwocie 35.000 zł, które zamierza przeznaczyć na leczenie. W toku postępowania likwidacyjnego otrzymał: 20.000 zł - tytułem zadośćuczynienia, 1.029,59 zł - tytułem zwrotu kosztów leczenia, 2.828 zł - tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich i 961,13 zł - tytułem zwrotu kosztów przejazdu. Powód oświadczył, że środki te zostały spożytkowane na leczenie i opiekę osób trzecich.

Łączny koszt utrzymania rodziny powód oszacował na kwotę blisko 3.000 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy uznał, że w opisanej sytuacji, gdzie powód i jego żona mają ma stałe dochody, jak też dysponują oszczędnościami, poniesienie przez powoda kosztów sądowych nie powinno spowodować uszczerbku w koniecznym utrzymaniu jego i jego rodziny, przy podkreśleniu, że nosząc się z zamiarem wytoczenia procesu powinien był liczyć się z kosztami z tym związanymi i odpowiednio wcześniej gromadzić na ten cel środki.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powód, zarzucając naruszenie art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz.U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 ze zm.), wniósł o jego zmianę

i zwolnienie go od kosztów sądowych przynajmniej w zakresie opłaty od pozwu, twierdząc, że nie jest w stanie ich ponieść. Po opłaceniu niezbędnych bieżących wydatków, z wynagrodzenia jego i żony w łącznej kwocie 2.900 zł pozostaje ok. 100 zł. Poza tym, mimo upływu 2 lat od wypadku, powód nadal odczuwa jego skutki i pozostaje pod opieką lekarską, co wiąże się z koniecznością dojazdów na wizyty lekarskie i dokonywania zakupu lekarstw. Posiadane oszczędności stanowią zabezpieczenie na wypadek konieczności dalszego leczenia. W przekonaniu powoda, nie można od niego oczekiwać, że uzyskaną od ubezpieczyciela kwotę przeznaczy na inne cele, niż zabezpieczenie uzasadnionych potrzeb zdrowotnych. „Zmuszanie” go do zapożyczania się, czy też zaciągania kredytu na pokrycie kosztów sądowych jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

W świetle dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń nie budzi wątpliwości, że sytuacja powoda i jego rodziny jest stabilna, rodzina ma zabezpieczone warunki mieszkaniowe (własny dom), oboje z żoną posiadają stałe dochody, z których pokrywają wszystkie niezbędne potrzeby rodziny. Nie ma więc istotnych przeszkód ku temu, aby niewielką część posiadanych oszczędności w kwocie 35.000 zł, bądź otrzymanej od ubezpieczyciela kwoty łącznie prawie 25.000 zł, powód przeznaczył na pokrycie opłaty sądowej od pozwu, która wynosi 4.910,90 zł i na obecnym etapie procesu stanowi jedyny obciążający go koszt sądowy. Nie jest wystarczającym argumentem do przerzucenia kosztów wytoczonego przez powoda procesu na innych obywateli - bo do tego w istocie sprowadza się zwolnienie od kosztów sądowych - podnoszona w zażaleniu okoliczność, że środki te powód zamierza przeznaczyć na inne cele. Nie ma bowiem podstaw ku temu, by koszty sądowe uważać za wydatki drugorzędne, ponoszone wyłącznie po zaspokojeniu innych potrzeb zobowiązanego.

Końcowo trzeba zaznaczyć, że wydatki na koszty procesu mają charakter tymczasowy, co oznacza, iż w razie uwzględnienia powództwa powód otrzyma ich zwrot od przeciwnika procesowego.

Z tych względów zażalenie należało oddalić, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.